

DREWUTNIE, FIREWOOD SHED, KAMINHOLZ SCHUPPEN

Drewutnia, drewnia, drwalnia wdzięczne staropolskie słowa, oznaczające gospodarczy budynek w którym przechowywane jest drewno kominkowe. Słowa te prawie zniknęły z potocznego języka, tak jak niemalże zniknęła stojąca za nimi tradycja budowlana. Od zapomnienia uratowało je dopiero prawdziwe odrodzenie kominkowe i spowodowane nim ponowne zainteresowanie drewnem opałowym.

Tradycja budowania drewutni Niewiele zachowało się starych drewutni. Wielka szkoda, bo wiele wzorów i ciekawych pomysłów poszło w zapomnienie. W epoce węgla drewno pełniło raczej rolę rozpałki w związku z czym, gromadzono je najczęściej w murowanych komórkach na drewno, przy większej ilości trzymano je w nadbudówce - stryszku tych komórek. Drewutnie - parę słów o historii Są kraje, gdzie tradycja składowania drewna poszła inną drogą, dominuje tam zwyczaj układania drewna na powietrzu w sztaple lub kopy. Pomysł, by drewno układać w przeznaczonym do tego budyńeczku budzi tam sprzeciw. Są jednak kraje, gdzie nie wyobrażano sobie zabudowań bez budynku na drewno opałowe. Podejrzewać można, że kiedyś, tak jak i dziś wielu budowało je jako prowizoryczne szopy, pozbawione wyrazu, charakteru i stylu. Budyńki najniższej kategorii, do których po prostu wrzucało się drewno. Większość drewutni budowana była z drewna. Do dnia dzisiejszego zachowały się jedynie najmocniejsze budowle, stawiane przez gospodarzy dla których solidna drewutnia była synonimem zapobiegliwości i zaradności. Niektóre wzory starych drewutni zrekonstruowano w licznych skansenach. Znalezienie „żywej” starej drewutni wymaga sporo szczęścia. Znaleźć je można jedynie w regionach, w których zwyczajowo palono drewnem. Spotkać można ciekawe drewutnie ze ścian murowanych z układanej ażurowo cegły. Bardzo trwale i także doskonale spełniające swoją rolę. Bywa i tak, że budyńeczki, który uznaliśmy za stare drewutnie służyły do przechowywania siana, były budyńkami ogólnego przeznaczenia lub stajniami. Z czasem adaptowano je na skład drewna opałowego. Nie tylko drewno wymaga takiego zabezpieczenia przed deszczem, które umożliwia "oddychanie" przechowywanych produktów. Natomiast właśnie drewno wymaga intensywnego dosuszania, dopóki jego wilgotność nie osiągnie stanu określanego mianem powietrzno suchego, czyli nie zbliży się do poziomu wilgotności 18%.

Współczesne tradycje w budowaniu drewutni W kilku krajach tradycja budowania drewutni została twórczo rozwinięta. Spotykane tam współcześnie drewutnie nawiązują do starych, wypracowanych w tych krajach wzorów. Nie chciałbym demonizować narodowych tradycji, czasem można znaleźć ich równoległe odpowiedniki w innych krajach, ale jeśli pewne wzory wchodzą do codziennego użytkowania, stają się powszechne i dominują w danym kraju, to kojarzyć to trzeba właśnie z wzorami użytkowymi charakterystycznymi dla niego. Szukając inspiracji przyjrzymy się tradycjom fińskim i amerykańskim, które wyznaczają dwa przeciwstawne podejścia do budowy drewutni.

Drewutnie fińskie Puuvaja, Puuliteri Surowe zimy w Finlandii oraz dostępność drewna sprawiły, że tradycje palenia drewnem nie tylko nie wygasły, ale zostały w ciekawy sposób rozwinięte. Puuvaja, czyli fińska drewutnia, stała się budynkiem niezbędnym w fińskim krajobrazie, podobnie jak sauna, którego głównym zadaniem, oprócz magazynowania, jest zapewnienie maksymalnej możliwości suszenia drewna. To co szczególnie zwraca uwagę w fińskiej tradycji to obowiązkowe wykonanie Puuvaji z solidnego drewna takiego jak okraglaki, belki lub masywne deski ułożone poziomo. Wszystkie drewutnie fińskie mają ażurowy układ budowania ścian, pozostawiający spore przerwy – szpary między poziomymi belkami, kantówkami czy deskami. Kantówki w tradycji fińskiej często układane są na sztorc, co lepiej chroni drewno wewnątrz drewutni przed zacinającymi

deszczami. Obowiązkowe jest również podniesienie podłogi kilkadziesiąt centymetrów powyżej gruntu, co obok zapewnienia odpowiedniej cyrkulacji powietrza, zabezpiecza także drewno przed wiosennymi roztopami, spowodowanymi topnieniem śniegu na przemarzniętej ziemi. Drewnutnie te są zwarte, małe, często nawiązują do tradycyjnej bryły budynku w kształcie rombu. Dach ma najczęściej dwuspadowy układ, ze zdecydowanym bocznym spadem. Trapezowe cofnięcie bocznych dolnych ścianek zapewne ma ograniczyć rozprysk ściekającej wody z dachu. Drewnutnie są zamykane stosunkowo wąskimi drzwiami, zazwyczaj również ażurowymi. Cała konstrukcja nastawiona jest na zapewnienie składowanemu w środku drewnu maksymalnej przewiewności, przy jednoczesnym maksymalnym zasłonięciu przed zamieciami i deszczem. Drewniany podest - podjazd przed drzwiami ułatwia transport drewna. Finowie rozwijają tradycję budowania drewnutni trzymając się starych wzorów. Boczny układ dachu, trapezowe, ażurowe ściany, najczęściej brak wysuniętego daszku we frontowej części i stosunkowo wąskie drzwi to najczęściej spotykane elementy wzornictwa. Tak skonstruowane drewnutnie pozwalają na perfekcyjne wysuszenie świeżego drewna. Naturalnie, spotyka się i większe, farmerskie formy fińskich drewnutni z podwójnymi lub szerszymi drzwiami. We wszystkich dominuje główne kryterium budowy magazynków drewna opałowego i zarazem ich główna zaleta, a jest nią totalna przewiewność budynku. Sposób budowania i podniesiona podłoga zabezpieczają drewno we fińskich drewnutniach przed skrajną pogodą; jesiennymi deszczami, zimowymi śnieżycami i wiosennymi roztopami. Każde trzymanie się tradycji chroni nas przed popełnianiem błędów, na których uczyły się już poprzednie pokolenia, a których być może nie bylibyśmy wcześniej w stanie przewidzieć. Niesie także ograniczenia, nawet stylistyczne. Główne wady konstrukcji fińskich to brak wysuniętego zadaszenia frontowej części chroniącej osoby ładujące drewno przed deszczem, wąskie, niezbyt funkcjonalne drzwi, utrudniające załadunek np. skrzyń z drewnem. Sporadycznie można znaleźć inne rozwiązania. Jeśli chodzi o stylistykę, to Finowie znacznie odważniej rozwinęli formy wiat na kosze do śmieci. Zaskakują one pomysłowymi układami desek, ozdobnych listew i śmiałą kolorystyką. Warto zaczerpnąć z tych wzorów przy projektowaniu drewnutni. Drewnutnie amerykańskie, Firewood Shed Nie wiem kto zaczął, wiem dlaczego, tak najkrócej można zakotwiczyć historię amerykańskich drewnutni. Mieszanina narodowości i co za tym idzie tradycji, kumulacja energii, pomysłowości ludzi zdanych tylko na siebie, ale czujących, że są na swoim, obrodziła wieloma wzorami drewnutni. Powszechnie dostępne drewno, a przy tym tanie paliwo, wymagało przygotowania i odpowiedniego zabezpieczenia na surowe zimy. Bez tego nie dałoby się przeżyć. Z wielu pomysłów niektóre bardziej wpadały w oko, były bardziej praktyczne i z czasem zaczęto je powtarzać. W odróżnieniu od fińskich amerykańskie drewnutnie są znacznie szersze. Te starsze wzory najlepiej obrazuje poniższa makieta. Drewnutnie amerykańskie mają formę prostopadłościanu, którego dłuższy bok tworzy część frontowa. Taki układ stosunkowo płytkiej drewnutni z szerokim odsłoniętym frontem daje największą powierzchnię nasłonecznienia. Tradycyjnie trzy boki są zabudowane a część frontowa otwarta. Dach ma charakter dwuspadowy asymetryczny. W stronę frontu zwrócona jest krótsza płaszczyzna dachu wysunięta do przodu poza bryłę budynku ale kończąca się na tyle wysoko by drewno było wystawione na pełne działanie słońca. Front takich drewnutni powinien być zwrócony na południe, dzięki czemu drewno będzie się najmocniej nagrzewać. Tylna część jest zdecydowanie dłuższa i schodzi niżej. Drewnutnie amerykańskie nie są zbudowane z tak masywnego materiału jak fińskie ale sprawiają wrażenie solidnych. Od zewnętrznej strony wykończone są pionowymi deskami, od wewnętrznej oprócz desek spotyka się dodatkowe wykończenie sklejką lub wodoodporną płytą. Drewnutnie mają różne

rozmiary zaczynające się od objętości 1 corda – 3,6 m³; 1,5 corda – 5,4 m³; 2 cordów - 7,2 m³; Az po 4 cordowe – 12 m³ i większe. Pojawiają się drewnitnie z zasłanianą częścią frontową. Rozsuwana lub opuszczana zasłona z gumowanego materiału lub jeszcze lepiej, zaimpregnowana gęsta siatka jest w stanie doskonale zabezpieczyć drewno przed bocznymi deszczami. Spotyka się także przesuwane całe ściany, na deszcz front jest zasuwany a po nim odsłaniany i drewno ponownie jest wystawiane na promienie słoneczne i wiatr. Prawdopodobnie zasługą amerykańców jest rozbudowanie modelu otwartej drewnitni o schowek na narzędzia czy też na suche drewno. Pierwotnie budowano tego typu budyneczki dla koni. Praktyczny pomysł otwartej drewnitni zintegrowanej z zamkniętym schowkiem, rozwijany jest w wielu kombinacjach. Ekspozycja ułożonego drewna od strony frontowej, wystawionego na słońce przy zamkniętych trzech pozostałych ścianach pozwala na uzyskanie wyższej temperatury w środku w ciągu dnia. Drewno może się nagrzać i skumulować ciepło słoneczne. Czy otwarta przednia ściana, przy zamkniętych pozostałych, zapewnia dostateczną cyrkulację powietrza? Rozgrzane drewno oddaje wilgoć do powietrza nad nim i jednocześnie ogrzewając je. Ciepłe powietrze unosi się wywołując rotacyjną wymianę dzięki której wypychane jest na zewnątrz. Dokładny przebieg ruchu powietrza w drewnitni amerykańskiej wymaga eksperymentalnego sprawdzenia. W porównaniu do drewnitni fińskich ten obieg powietrza jest jednak znacznie ograniczony i przebiega odmiennie. W drewnitniach fińskich nasycone wilgocią powietrze opada w dół. Przewiew z dołu oraz z boków drewnitni przepycha zastoje wilgotnego, zimnego powietrza. W przypadku drewnitni amerykańskiej zamknięta podłoga i do tego zamknięte ścianki na to nie pozwalają. Na pewno najlepsze rezultaty daje połączenie ekspozycji na słońce i mocnego przewiewu. Panuje obiegowe przekonanie, pod którym gotów byłbym również się podpisać, że ruch powietrza o niskiej wilgotności jest w suszeniu drewna kominkowego ważniejszy od temperatury. Cóż, można jedynie eksperymentalnie obok siebie postawić drewnitnię amerykańską i fińską, skierowane frontem na południową stronę, załadować je drewnem o tej samej wilgotności i porównać temperaturę i wilgotność drewna, oraz temperaturę i cyrkulację powietrza w suszarni. W ten sposób określilibyśmy charakterystyczny dla drewnitni danego typu czas suszenia. To przeciwstawienie tradycji fińskiej i amerykańskiej budowania drewnitni jest dość inspirujące. Zmusza do szukania złotego środka pomiędzy sposobami na podwyższanie temperatury w drewnitni, związanymi z kumulacją ciepła słonecznego, a sposobami na zwiększanie dynamiki przepływu powietrza wokół polan. Akcent na temperaturę kładą drewnitnie amerykańskie, a na przewiew fińskie. Wzrost temperatury uruchamia proces przenikania wilgoci ze środka polan do ich powierzchni i jej odparowywanie, natomiast przewiew, przez wymianę nasyconego wilgocią powietrza na bardziej suche, zwiększa różnicę wilgotności względnej pomiędzy powierzchnią polan a powietrzem wokół nich, umożliwiając dalsze parowanie. Lech Kowalewski